N:ro 185. ROK 1845. ŚRODA 13 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowiętrzne i różne uwagi
12	6	27" 5, 024	+ 11, 8	4, 50	WPn. Wschodni słaby	Chmury	Mgła
	2	4, 657	+ 18, 9	4, 87	Pł. Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	Deszcz
	10	4, 035	+ 13, 6	5, 20	PPł. Zachodni ,,	Chmurno	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Dyrekcya Krakowsko-Górno-Szląskiéj kolei żelaznéj.



Wzywa niniejszém Akcyonaryuszów Krakowsko-Górno-Szląskiéj kolei żelaznéj, iżby na Ceduły kwitowe w ich posiadaniu będące: czwartą ratę wraz z procentem $^{10}/_{100}$ od dnia 5 do 15 Września b. r. od godziny 8 z rana do godziny 1 z południa w Wrocławiu na ręce Głównego Rendanta Górno-Szląskiéj kolei żelaznéj P. Simon, w Górno-Szląskim Dworcu, lub też w Krakowie na ręce P. Simson w Dworcu Krakowsko-Górno-Szląskiéj kolei żelaznéj wypłacili.

Uskutecznienie wypłaty procentu $^{10}/_{100}$ poświadczone zostanie na Cedułach kwitowych w Wrocławiu przez głównego Rendanta Pana Simon, w Krakowie przez pana Simson, zechcą przeto PP. Akcyonaryusze wedle porządku Numerów ułożone Ceduły kwitowe z dołączonym wykazem tychże łącznie z należytością składać; na każdą Cedułę tę kwitową obrachowany będzie procent od dnia 1 Kwietnia do dnia 15 Września za $5^1/_2$ miesiąca po $^4/_{100}$ a zatem strącone zostanie po $16^1/_2$ srebrnych groszy czyli na każdą Cedułę przypadnie do zapłaty talarów dziewięć, srebrnych groszy trzynaście i pół.

Wreszcie odsyłają się Panowie Akcyonaryusze względnie skutków nieuiszczenia się do §. 15 Statutu Towarzystwa — który stanowi:

Każdy Akcyonaryusz, który najpóźniéj do ostatniego dnia terminu do zapłaty oznaczonego, §. 13 żądanéj raty nie wnosi za każde sto talarów kapitału Akcyjnego względnie którego rata opoźnioną została ulega karze umownéj talarów dwa; jeżeli zaś w terminie czterech następujących tygodni rata obwieszczona uiszczoną i kara umowna z uchybienia terminu wynikająca, wniesioną nie będzie, wówczas w gazetach w § 22 oznaczonych dwuchkrotnie do publicznéj wiadomości Numer *respective* Ceduły kwitowéj podany, i nowy termin dni 14 do wniesienia raty i zapłacenia kary umownéj wyznaczony zostanie — Po upłynieniu bezskutecznem tego terminu, posiadacz Ceduły kwitowéj, traci wszelki udział w towarzystwie i w miejsce umorzonéj, nowa Ceduła kwitowa pod tym samym Numerem wystawiona i na korzyść Towarzystwa na Giełdzie Wrocławskiéj sprzedaną będzie.

Wrocław i Kraków d. 7 Sierpnia 1845 r.

Dyrekcya Krakowsko-Górno-Szląskiéj kolei żelaznéj.

(2r.)

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 8 *Sierpnia.* —

N. Pan ukazem z dnia 14 lipca r. b. postanowić raczył, iż pensya emerytalna w ilości rub. sr. 75 rocznie przyznana Ludw. Skarbkowi, synowi pozostałemu po kustoszu byłéj biblioteki Rządowéj w Warszawie, wypłacaną mu być ma aż do śmierci, a to przez wzgląd na przeszło 37 letnią służbę ojca jego, niemniéj z uwagi, iż sam, z powodu osłabienia sił umysłowych, zapracować na własne utrzymanie nie jest w możności.

— *Saratów* 5 *Lipca.* —

Poraz drugi kościół św. w Wołgsku obchodzi w roku bieżącym uroczystość, pocieszającą dla jego wyznawców. Dnia 2go maja odbył się chrzest wszystkich żydów, zostających w Saratowskich batalionach kantonistów wojskowych; a dnia 4go czerwca, w święto Zesłania Ducha Sgo na Apostołów, tenże kościół obchodził nową uroczystość; w dniu tym 130 rekrutów wyznania Mojżeszowego, nowo-przybyłych do ba-

talionów tutejszych, w końcu maja, wszyscy jednomyślnie oświadczyli chęć przyjęcia wiary Prawosławnéj, i prosili o dopełnienie nad nimi obrzędu Chrztu Sgo. Dopełniony został ten obrzęd w sposób następujący: W cerkwi katedralnéj rano, rozpoczęła się Liturgia, którą odprawiali razem nauczyciele religii kantonistów. Żydzi, życzący przyjąć Chrzest św., stali u drzwi zachodnich, nie mając jeszczę prawa, podług przepisów kościoła, wejść do Świątyni. Po Liturgii uszykowali się po dwóch rzędem przed cerkwią i udali się nad rzekę Wołgę; za nimi szła processya, a następnie mający trzymać do chrztu, oraz nowo ochrzczeni żydzi, w porącz. Cały plac przed cerkwią i brzeg Wołgi, okryty był ludem, i w przygotowanéj chrzcielnicy na rzece Wołdze, wszyscy 130 żydzi, jeden po drugim zostali ochrzczeni. Po ukończeniu obrzędu, przyłączyli się już do processyi nowo ochrzczeni i lud, i powrócili do cerkwi przy uroczystém biciu w dzwony.

W okolicach Erywanu i Tyflisu ogromne padały grady, a w zeszłym miesiącu śnieg padał.

— *Petersburg* 31 *Lipca.* —

Oprócz dwóch wielkich pożarów, wybuchłych w nieszczęśliwem mieście Łucku d. 17 maja i 6 czerwca, powstały tam jeszcze późniéj 4 mniejsze pożary, t. j. dnia 12, 20, 24 i 26 czerwca. Przyczyny tych pożarów są niewiadome—pierwszy wyniknął z komina, następne z powodów niewyjaśnionych, może nieostrożności przy wielkiem skupieniu ludzi, może z obłąkania występnego.

— *Potsdam* 4 *Sierpnia.* —

Wczoraj odbyło się uroczyste odsłonienie posągu błogosławionéj pamięci zmarłego króla Fryderyka Wilhelma III. w przytomności wielu znakomitych osób i wielkiego mnóstwa mieszkańców Potsdamu i Berlina.

— *Frankfort n. M.* 24 *Lipca.* —

Zgromadzenie rabinów odbywa tu codzień swoje posiedzenia, które trwać mają do d. 28 b. m. Na przyszłe miejsce zebrania się rabinów obrano dziś miasto Wrocław. — Z poddanych pod naradę punktów, dotyczących reformy judaizmu, przyjęto następujące: 1) że język hebrajski do odbywania nabożeństwa jest niepotrzebny, jednak śród obecnych stosunków może być jeszcze zatrzymany, ale rabini mają się starać o usunięcie okoliczności, które dotychczas przeszkadzają zupełnemu uchyleniu tego języka; 2) że idea o Messyaszu w modlitwach może jeszcze nadal być uwzględnianą, z wyrzuceniem wszelkich próśb o powrót do Palestyny i o przywrócenie państwa Żydowskiego; 3) że prośba o przywrócenie służby ofiarnéj ma być z modlitw wyrzuconą; 4) że nie tylko organy mogą być do synagogi wprowadzone, ale nadto w szabas i dni świąteczne może i powinien na nich grać israelita. — Tym sposobem główny przedmiot tegorocznego zgromadzenia, to jest ustanowienie zasad, podług których nowa liturgia ma być wypracowaną, w pocieszający sposób został załatwiony.

— *Paryż* 30 *Lipca.* —

La Presse zawiera długi artykuł o zmianach, jakie jéj zdaniem powinny być zaprowadzone w sposobie prowadzenia wojny w Algieryi. Za główny błąd uznaje, że dotąd nie używano tam dosyć jazdy; za pomocą 20,000 dobrze uorganizowanéj jazdy, mniema ten dziennik, wojna byłaby już dawno ukończona, gdyż o to najwięcéj idzie, aby opanować osoby naczelników arabskich.

Na zbieranie wsparć dla pogorzelców w Smyrnie, otworzoną tu została u pp. Lafitte, Blount i kom. i u tureckiego konsula jeneralnego subskrypcya. W tymże celu utworzy się w Paryżu komitet pomocniczy.

P. Cousin przedsięweźmie na początku przyszłego miesiąca podróż do Niemiec, dla poznania tamecznych kościelnych poruszeń.

W krótce ma być mianowanych 30 nowych parów.

Sławny angielski chemik i naturalista Faraday, korrespondujący członek francuzkiéj akademii umiejętności, przybył właśnie do Paryża. Jest temu przeszło lat 30, jak ten uczony, w czasie zamknięcia stałego lądu zwidził stolicę Francyi. Był wówczas jeszcze młodzieńcem i podróżował w towarzystwie swego nauczyciela, sir Davy, który od Napoleona z szczególnéj przychylności otrzymał pozwolenie zwidzenia Francyi. Sława tego jenialnego chemika zaćmiła w owym czasie świetne zdolności jego ucznia, który teraz równąż i powszechną zjednał sobie sławę.

Z Lyonu piszą d. 23 b. m.: » Wczoraj z rana wyjechał ztąd Don Karlos wraz z małżonką swoją i w towarzystwie pana Tinant, adjutanta marszałka Soult, przez Avignon do wód w Greoulx, w dolnych Alpach. Parostatek *Aigle*, ozdobiony banderą hiszpańską i francuzką, powiózł ich w dół rzeki. W niedzielę przyjmowany był Don Karlos przez kardynała i całą kapitułę jak ukoronowana głowa na progach katedry, i według zwyczajnego obrządku przyjął święconą wodę. Nazajutrz odbył pielgrzymkę do kaplicy N. Bogarodzicy w Fourvieres, a potem oglądał osobliwości naszego miasta. «

Francuz Thierry, który jak wiadomo, ogłosił się niepodległym królem Nowéj Zelandyi, to jest dzikich jeszcze mieszkańców tamecznych, uległ rewolucyi. Dzicy jego poddani sprzykrzywszy sobie jego rządy, nietylko go z tronu strącili, ale go nawet zamordowali, upiekli i na uroczystém zgromadzeniu—zjedli!

— *Londyn* 29 *Lipca.* —

Król holenderski powrócił z odwidzin u królowéj Wiktoryi na wyspie Wight do hotelu Mivarta. Wczoraj udzielił król posłuchanie ciału dyplomatycznemu i wielu znakomitym osobom.

Liczba listów w r. z. ekspedyowanych na pocztach połączonych królestw Anglii wynosi przeszło 242 miliony, o 22 miliony więcéj niż

w roku poprzednim; przed zaprowadzeniem *penny* porto rozsyłano w przecięciu tylko 75,000 milionów listów.

— *Dnia* 30 *Lipca.* —

Wczorajsze rozprawy parlamentowe były bez ogólnego interesu, zajmowano się głównie kolejami żelaznemi.

W sądzie assyssów w Exeter odbył się proces dziesięciu handlarzy niewolnikami, którzy znajdujących się na swym okręcie anglików, przez których tenże opanowany został, zdradziecko wymordowali. Siedmiu z obwinionych skazanych zostało na śmierć, trzech uwolniono. Jeden ze skazanych, nazwiskiem Seron, ma posiadać wielki majątek.

Standard donosi, że królowa aż do dnia odroczenia Parlamentu pozostanie na wyspie Wight; w tym dniu przybędzie do Londynu na zamknięcie Parlamentu, a nazajutrz wsiądzie w Woolwich na jacht królewski i odpłynie na ląd stały do Niemiec.

— *Madryt* 23 *Lipca.* —

Sciśle ministeryalny dziennik *Castellano* przedstawił wczoraj obraz obecnego położenia rzeczy w Hiszpanii, w którym mówi między innemi: »Obecny stan narodu hiszpańskiego jest tak smutny, że nikt z zimną krwią rozważać go nie może. Stronnictwo rewolucyjne, silniejsze, zgodniejsze i odważniejsze niż kiedykolwiek, ma zamiar dać hasło i wdać się w walkę, dla rozpoczęcia rewolucyi, któréj koniec nie łatwo da się przewidzieć, a która z pewnością równie zgubną będzie lub może jeszcze zgubniejszą dla tronu, jak dla narodu. Jakże przy takiem położeniu rzeczy, mogą być umysły spokojne? O! niepodobna! Powszechne prawie panuje przekonanie, że jesteśmy blizcy okropnych i nieuchronnych zmian.« Daléj dowodzi tenże dziennik, że podróż królowéj do prowincyj Baskijskich i nowy system podatkowania są dwa główne powody powszechnéj niechęci; pierwszy mianowicie, to jest podróż, ma być hasłem do nowych a może okropnych katastrof.

Wiadomo, że lekarze doradzali królowéj i siostrze jéj Infantce Ludwice, kąpiele w Santa Agueda, w Guipuzkoi, oraz w zatoce Biskajskiéj. Takową opinię lekarzy mając królowa w ręku swojem doręczyła ją jenerałowi Narvaez, mówiąc: »Oto masz, co lekarze mówią o potrzebie udania się do prowincyj Baskijskich dla mojego i siostry mojéj zdrowia. Jeżeli jednak jesteście, ty i koledzy twoi, tego zdania, że powinniśmy wrócić do Madrytu, tedy pomimo tego uczynię to, co dla dobra kraju uważacie za najstosowniejsze.« Na takie powody, w pierwszéj chwili ministrowie nie mieli co powiedzieć, i owszem oświadczyli się za tą podróżą bez żadnéj odwłoki. Atoli jednocześnie dzienniki ministeryalne, a szczególniéj też organ jenerała Narvaez, *Heralldo* zaczęły téj zamierzonéj podróży przypisywać nader niebezpieczne polityczne dążności, aby tem prędzéj skłonić królowę do powrotu do stolicy.

W Figueras głoszono, iż rząd francuzki przesłał telegraficzną wiadomość do Perpignan, donoszącą, że jenerał Prim zamierza wraz z słynnym Ametllerem wkroczyć do Katalonii. Pogłoska ta przypomina wieść o ucieczce Kabrery.

Onegdaj wyruszyły ztąd do Cuency 3 bataliony, 1 pułk jazdy i 5 dział, dla działania ztamtąd stosownie do okoliczności.

— *Dnia* 24 *Lipca.* —

Królowa Izabella przybyła do Saragossy. — Pozostali tu czteréj ministrowie wyjechali ztąd do stolicy Arragonii. Tam wszyscy ministrowie jeszcze raz usiłować będą odwieść królowę od zamiaru udania się do prowincyj Baskijskich, a gdyby im się to usiłowanie nie powiodło, powrócą do stolicy, i tylko jenerał Narvaez i p. Martines de la Rosa towarzyszyć będą dworowi królewskiemu.

Rząd otrzymał wiadomość o powstaniu załogi w Murviedo i obawie o spokojność o sąsiedniéj Walencyi. Rząd wysłał natychmiast w tym kierunku znaczną liczbę wojska, a mianowicie: pułk S. Ferdynanda liczący 1000 ludzi, 14 dział artyleryi górniczéj, i kilka szwadronów strzelców konnych.

W stolicy tutejszéj rozszerzają odezwę znanego brygadyera Ametlera, który nadając sobie tytuł tymczasowego jlnego komendanta przeszedł Pireneje i z oddziałem wojska stać ma w okolicy Solsony. W proklamacyi téj ogłoszona jest konstytucya z r. 1837 i junta centralna.

— *Rzym* 21 *Lipca.* —

W różnych częściach kościoła S. Piotra powiększają się niestety początki i ślady upadku jego. Wiadomo, że użyć musiano różnemi czasy 10 żelaznych obręczy, ważących przeszło 120,000 funtów, do wstrzymania głównéj kopuły, gdyż zaczęła się już była rysować; teraz pokazało się, że i latarnia *(lanternino)* ozdobiona 32 kolumnami i 16 kandelabrami, pod kulą krzyża całkiem się już porozpadała. Pioruny nie mogły tak wielkiéj zrządzić szkody, ponieważ ta część budowli jeszcze za Piusa VII. mnóstwem konduktorów została zaopatrzoną. Prędzéj przyczyną tego może być to, że w filarach kopuły urządzono schody i miejsca na przechowywanie relikwij, i przezto je osłabiono. Kilkaset rąk zatrudnionych jest teraz otaczaniem całéj latarni łańcuchem aby ile możności wstrzymać dalsze szerzenie się rysów.

— *Konstantynopol* 19 *Lipca.* —

Sułtan rozkazał w całym kraju otworzyć składki dla mieszkańców Smyrny. Sam podpisał się na czele listy z summą 250,000 piastrów, matka jego 50,000, siostra Adije 12,000, tyleż młodsza siostra Adlije, ciotka Esma 12,000, tyleż szwagier Fethi Pasza, drugi szwagier Mohamed Ali-Pasza, który w pożarze Smyrny utracił towarów za 300,000 piastrów, 20,000. Wszyscy dygnitarze poszli za przykładem swego wolnomyślnego, dobroczynnego władcy. Od urzędników stolicy zebrano już 300,000 piastrów, tak że sądzą, iż sam Konstantynopol do

starczy blizko 1 milion. Także do wszystkich gubernatorów prowincyj posłano rozkaz aby w swoich paszalikach zarządzili składki. Pierwszy to raz przedsiębiorą w Turcyi podobne środki, i są one tém chwalebniejsze, że w nieszczęściu Smyrny bardzo mało turków, ale po większéj części chrześcianie udział mają.

— *Ameryka północna.* —

W mieście Quebek, w Kanadzie, powstał dnia 28 czerwca powtórny ogromny pożar, który pochłonął 33 ulic i zniszczył 1315 domów; szkodę obliczają na 1,250,000 f. st. Łącznie z spalonemi w dniu 28 maja domami, leży teraz w gruzach 2947 domów.

Z Texasu donoszą, że obie izby kongresu texańskiego jednozgodnie odrzuciły podane przez Mexyk warunki względem uznania niepodległości Texasu i również jednogłośnie oświadczyły się za wcieleniem Texasu do Stanów Zjednoczonych.

Według doniesień z Veracruz z d. 11 czewca, straż pałacu rządowego w Mexyku ogłosiła d. 7 nagle federalizm i uwięziła Prezydenta wraz z jego ministrami; powstanie to jednakże zostało przez wojsko przytłumioném, które utraciło pułkownika i 30 żołnierzy, częścią zabitych częścią ranionych.

— *Hajti.* —

Według wiadomości z Hajti z d. 26 czerwca, pomiędzy rzeczamipospolitemi Hajtyjską i Dominikańską przyszło do kroków nieprzyjacielskich. Przed Port-Republicain stał angielski okręt wojenny, żądający zadosyć uczynienia za zabranie angielskiego statku kupieckiego, który przypadkową stał przy szonerze, z którego ex-Prezydent Herard usknteczuił swoje ostatnie wylądowanie na wyspę Hajti. Herard znajdował się w St. Thomas, i stracił już nadzieję powrotu do rządów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Sierpnia.

Zakrzeński Julian ob., z Polski; -- Zajączkowski, Pfaner Franciszek ob., Roga Nepomucen, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Kosiński Izydor ob., Komar Felix ob., Samojłoff, Maryański Karol, Potocki Stanisław, do Polski; -- Winkopf Antoni, Stricker Juliusz, Skutsek, Stronheim, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 11 i 12 Sierpnia 1845 roku	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	31	—	32	—	29	—	30	—	—	—	—	—
,, , dtto nowej	—	—	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Żyta starego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, ,, nowego	26	—	27	15	25	—	25	15	—	—	—	—
,, Jęczmi. st.	—	—	23	6	—	—	—	—	—	—	—	—
,, ,, nowego	18	—	19	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Owsa stare.	13	26	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, ,, nowego	11	—	12	—	—	—	10	—	—	—	—	—
,, Grochu..	—	—	24	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Jagieł....	—	—	55	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Rzepaku.	—	—	30	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Ziemniak	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Koniczyny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od zł. 2 gr. 15 do zł. 2 gr. 6. Centnar słomy od zł. 3 gr. 15 do zł. 3 gr. —

Masła garniec od złp. 6 gr. — do złp 7 gr, —.
Jaj kurzych kopa . . . . zł. 2 gr. —
Okowity garniec z opłatą od zł. 4 gr. — do złp.5 g. —
Spirytusu garniec z opłatą od zł. 5 gr. — do zł. 6 g. 6
Drożdży wanieuka od złp. 5 do złp. 7 gr. 15.

Sporządzono w biórze Komissariatu Targowego.

Kraków d. 12 Sierpnia 1845 r.

Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1163 dnia 13 Sierpnia 1845 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

17. — 8. — 18. — 71. — 59.

Przyszłe ciągnienie 1164 przypada dnia 20 Sierpnia 1845 roku.

Doniesienia prywatne.